

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:		Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7	Ogłoszenia:
Abonament kwartalny	4 zł	wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.	Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
„ półroczny	8 zł	Redakcja i administr. <b>Kraków, Grodzka 43.</b>	Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki 60 groszy
„ roczny	16 zł	Telefon Nr. 132-67	Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń		Konto P. K. O. Nr. 400.342	Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
			Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
			Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
			Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

## Druki kupieckie i przemysłowe

pięknie i tanio

wykonuje:

### Drukarnia J. Fischera w Krakowie

Grodzka 62.

Telef. 104.12.

## WILHELM LEINKRAM

REWIDENT KSIĄG, ZAPRZYS. ZNAWCA SĄDOWY  
KRAKÓW, UL. LUBELSKA 23. — Telefon Nr. 155-93.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że moje od szeregu lat istniejące koncesjonowane  
**I. Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne**  
przeprowadza za opłatą dostosowaną do obecnych warunków gospodarczych, następujące czynności:

1. Organizację biur; 2. Zakładanie i prowadzenie księgowości przy zastosowaniu nowoczesnych metod; 3. sporządzenie bilansów i zamknięć rachunkowych — także dla celów podatkowych; 4. stałą lub dorazową kontrolę i rewizje specjalne; zaś moja

**II. Poradnia w sprawach buchalteryjno i bilansowo-podatkowych** przeprowadza:

a) kalkulacje kupieckie; b) obliczanie rentowności; c) rozbiór i analizę bilansów; d) rozliczanie spółników; e) likwidacje przedsiębiorstw i t. d.

# Ulgi kolejowe dla wojażerów

**Postulat aktualny, leżący w samym interesie życia gospodarczego.**

## POD ADRESEM MINISTERSTWA KOMUNIKACJI!

Konieczność wprowadzenia stałych zniżek kolejowych dla wojażerów, jest w obecnej chwili zamarcia wszelkiego życia gospodarczego, jednym z najważniejszych postulatów czynników handlowo-przemysłowych. Kwestja ta jest ogniwem w tak bardzo aktualnej obecnie potrzebie rewizji taryfy kolejowej w ogólności, która w Polsce — w porównaniu do innych krajów — stoi w rażącej dysproporcji.

Przy obecnej gwałtownej zniżce cen wszelkich produktów — z wyjątkiem oczywiście monopolowych — jakiej świadkami jesteśmy, rozpiętość cen między temi pierwszymi a cenami kolejowymi, jest poprostu niepomiarowa.

Na łamach prasy poruszano już niejednokrotnie konieczność rewizji taryfy kolejowej a szczególnie domagano się ze strony zainteresowanych sfer wprowadzenia stałych zniżek kolejowych dla wojażerów handlowych, jako imperatyw, mający oprócz celu ożywienia ruchu handlowego, również decydujące znaczenie dla urealnienia bilansu kolejowego.

Do kwestji tej powracają te czynniki zawodowe ustawicznie, a tem bardziej w miarę pogarszania się stopy życiowej, obniżenia wzgl. ustania zarobków, upadku różnych dla kraju tak bardzo pożytecznych zawodów i t. p.

Niestety, dotąd wszelkie w tym kierunku usiłowania pozostały bez skutku. Czynniki miarodajne nie dopatrują się, czy też nie chcą widzieć faktu, że ujemny bilans kolejowy ma swoje główne źródło w tem, że w obecnej sytuacji gospodarczej — przy tak drogich kosztach przejazdu, podróżowanie się nie opłaca, stało się poprostu luksusem — pozostają rzecz dziwna na wszelkie starania wojażerów o wprowadzenie stałych ulg kolejowych, sztywne i nieugięte.

Dzisiaj życie codzienne uczy, że w dobie obecnej — gdy rozstrzygającym czynnikiem w zwiększeniu się konsumpcji, jest wolna konkurencja — świadkami jesteśmy coraz to gwałtowniejszego spadku cen. Fakt ten zaobserwować można nietylko przy wszelkich bez wyjątku artykułach pierwszej potrzeby, ale także w zniżce cen licytują się hotele, pensjonaty, uzdrowiska i t. d. Również w dziedzinie komunikacji (prywatnej) świadkami jesteśmy, niewiarygodnych wprost cen konkurencyjnych (autobusy, kolejki, dorożki).

W obliczu takich to zmian, jedynie tylko źródła dochodowe państwowe nie drgnęły i nie dostosowały swoich cen do sytuacji życiowej obywateli kraju. Wskutek tego, z biegiem kurczenia się substancji gospodarczo-życiowej, ogół wstrzymuje

się z jednej strony od konsumowania artykułów monopolowych, a z drugiej strony z korzystania z urządzeń państwowych. Efekt jest ten, że Państwo pozostaje przy zapchanych magazynach z towarami, na wpół opróżnionych wagonach kolejowych, tabor kolejowy, nie mając ruchu leży odłogiem, zaś bilans wykazuje systematycznie niedobór.

Prowadząc bowiem sprzeczną z elementarnymi zasadami ekonomicznymi politykę, — szuka Państwo, w konsekwencji przez się spowodowanej — pokrycie niedoboru w nowych podatkach, wprowadza różne nowe opłaty (zaostrenie przepisów paszportowych, podrożeń opłat stemplowych, projekty nowych podatków państwowych i komunalnych) wyczerpując resztki sił spauperyzowanej ludności.

Przerzucając w ten sposób ciężar pokrycia deficytów budżetowych na ludność, zmniejsza w dalszym ciągu siłę nabywczą konsumpcji zaostrzając skutki kryzysu. Na tem tle nic się u nas — mimo przestróg i nabytych doświadczeń o wadliwości takiej polityki ekonomicznej — nie zmieniło.

Jednym z głównych źródeł dochodów państwowych jest, jak wiadomo, kolej. Obserwujemy fakt, że stali podróżni (agenci i wojażerowie) dotąd zawsze zapelniający dworce kolejowe i wagony, są obecnie najmniej spotykani, a jednak jest to element, który — poza misją propagowania wytwórczości krajowej po wszystkich zakątkach kraju, co chyba dla życia gospodarczego nie może być obojętne — zawsze był najgłówniejszym klientem kolei. Temu to elementowi odbiera się obecnie możliwość podróżowania.

Czy jednak w Polsce nie istnieją wcale ulgi kolejowe?

Owszem. Polska taryfa kolejowa przewiduje cały szereg różnych zniżek. I tak korzystać mogą ze zniżki 25% grupy wyjeżdżające w celach naukowych, kulturalno-oświatowych, krajoznawczych, turystycznych, sportowych, a nawet i odpustowych. Indywidualne osoby znowu przy powrocie z uzdrowiska, dalej osoby lub grupy uczestniczące w imprezach i zjazdach różnego rodzaju korzystają z 50% zniżki.

Członkowie Tow. turystycznych, narciarskich 25%. Wycieczki szkolne 75%. Ponadto korzystają ze zniżek kolejowych osoby duchowne, urzędnicy i emeryci państwowi, osoby wojskowe wreszcie inwalidzi wojenni stosownie do obowiązujących przepisów.

Jest to chyba zupełnie zrozumiałe, jakkolwiek

(Ciąg dalszy na str. 11-tej.)

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV.

Kraków, dnia 9 lipca 1932

Nr. 21.

## *Treść numeru :*

Nowy dłużnik kupiectwa — Kto jest odpowiedzialny za państwowy podatek od lokali — Jak i kiedy należy udzielać urlopów — Dokonane obniżki zryczałtowania podatku obrotowego od wyrobów monopolowych i loterji — Zniżona stawka przy hurcie, a kontrola nabywców — Z orzeczeń podatkowych N. T. A. O ulgi kolejowe dla wojażerów — Rozwój prac Komisji do spraw handlu przy Min. Prz. i handlu.

**W niedzielę, dnia 10-go lipca br. odbędzie się o godzinie 11-tej przedpołudniem w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, w Krakowie, ul. Grodzka 43.**

## **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

**Członków Stowarzyszenia, celem uchwalenia następujących zmian statutowych:**

- 1) Zmiana par. 2 statutu przez dodanie punktu h) o brzmieniu następującem: „utrzymywanie stałego Sądu polubownego dla rozstrzygania spraw spornych między kupcami“ oraz
- 2) Zmiana punktu 1 paragrafu 13 przez dodanie zdania końcowego: „ustanawia członków Sądu polubownego dla rozstrzygania sporów, oznaczonych w paragr. 2 ustęp h) statutu“.

Jeżeli w oznaczonej dla odbycia Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia godzinie nie zbierze się wymagana statutem liczba członków, w takim razie Zgromadzenie to odbędzie się w pół godziny po terminie naznaczonym bez względu na ilość obecnych.

**Za Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców**  
**S. Schechter mp. Prezes**                      **R. Pfeffer mp. Sekr. prez.**

## **Nowy dłużnik kupiectwa.**

Jeszcze nie zablizniły się rany, zadane kupiectwu przez bankructwa ich dotychczasowych odbiorców, ani na moment nie odetchnęło kupiectwo w obecnym okresie niebywałego kryzysu gospodarczego, a tu znów w to ledwie dyszące kupiectwo uderza nie kto inny, jak jego rzekomy sojusznik: przemysł. Handel i przemysł, to niby dwaj bracia sjamscy, ale w teorii. W praktyce inaczej to wygląda. Handel jest kopciuszką, wyjmującym gorące kaszlany przemysłowi, by tenże się nie sparzył.

W okresie najwyższej konjunktury, przemysł chroniony barjerami celnymi dyktował kupiectwu najwyższe osiągalne ceny. Przemysł rósł w potęgę. Nowe maszyny, nowe auta i last non least wysokie pensje dyrektorów a jeszcze wyższe tantjemy dla członków Rad nadzorczych. Dla kupca pozostały ochłapy, którymi jako tako się żywił.

Gdy zaś nowe maszyny produkowały nadmiar

towarów, fabrykanci przerzucili umiejscowienie hyperprodukcji na... kupiectwo. Kupecy w swojej naiwności puścili się na bystre fale finansowania konsumenta kosztem własnym, mając nadzieję, że fabrykanci pójdą im na rękę drogą obniżki cen. Ale omylili się; fabrykanci ani na jotę nie odstąpili od swych cen i warunków dotychczasowych, a gdy kryzys zapuszczał coraz dalsze zagony, kupiectwo zagrożone stagnacją w handlu i zamrożeniem lokowanych kapitałów w fabrykaty, zmuszone było do sprzedaży nagromadzonych towarów za wszelką cenę, a więc musiało ceny obniżyć i kredytować towar na prawo i na lewo. Nasza organizacja zawodowa jako też jej organ „Przeгляд Kupiecki“ ostrzegały kupiectwo przed tem szaleństwem, wskazując na ruinę, jaką pociągając za sobą muszą tego rodzaju nieprzemysłane i zgubne metody handlu. Niestety jednak znaczna część kupiectwa, nie pomna przestróg, oddała się

**Przy zepsutym żołądku**, zaburzeniach trawienia, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stolce, wymiotach lub rozwojnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa** działa pewnie, szybko i dodatnio.

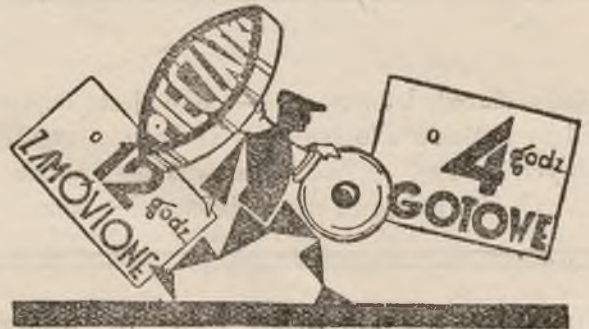
bez reszty orgji, t. zw. sprzedaży na „raty“, na „weksle“, na „prolongaty“ i t. d. Przemysł zaś w ustalaniu swych cen ani drgnął.

Jak długo kupiec płacił punktualnie przemysłowcowi za dostarczone towary, jak długo kupiec rujnował się temi zapłatami, których nie był w stanie ściągnąć od swego odbiorcy, tak długo przemysł obojętnym wzrokiem patrzył na dewastację i ruinę kupiectwa, ponoszącego dla przemysłu ciężkie ofiary. Dopiero kiedy kupiec, nie będąc już w stanie nadal z zobowiązań się wywiązywać, gdyż utracił całą własną substancję majątkową, wtedy dopiero przemysł przystąpił do próby zaradzenia złu, do nieznacznej obniżki cen. Istnieje cały szereg fabrykatów, które w ciągu ostatnich 5-ciu lat ogólnej obniżki cen zupełnie na ten objaw nie reagowały, utrzymując się na poziomie dawnym, np. cukier, zapalki (te ostatnie nawet podróżowały).

Jakich jednak metod, jakich — spodziewaćby się należało — rekompensat udziela przemysł tym kupcom, którzy przez szereg lat finansowali wytwórczość rodzimą, którzy zrujnowali się, płacąc punktualnie i wysokie ceny przemysłowcom, nie będąc w stanie takich cen i warunków u swoich odbiorców osiągnąć. Spodziewaćby się należało, że przemysł ułatwi im na przyszłość nabywanie towarów drogą znaczniejszych rabatów, ulgowych warunków sprzedaży, dogodnych terminów płatności i t. p. Dzieje się jednak coś wręcz odwrotnego. Jakgdyby przemysł karać chciał kupca-hurtownika za jego dotychczasowy wysiłek, za jego ofiarność i punktualną wypłacalność, wymyśla obecnie nowe rygory sprzedażne, które właśnie wobec tych najlepszych swoich odbiorców stosuje. Nie wystarczyły przemysłowcom dotychczasowe ciężkie warunki jak: restrykcja kredytów i płacenie gotówką przy otrzymaniu towaru, lecz obecnie przemysł idzie dalej i domaga się takich warunków, które wprost godzą w honor uczciwego kupca.

Pod płaszczykiem — mianowicie — drobnego ustępstwa skontowego stara się fabrykant przemycić swoje żądanie płacenia gotówką z góry. Rozumiemy to, że miłość i kredyt nie mogą być wymuszone i że przy braku zaufania między kontrahentami najwłaściwszą formą transakcji jest t. zw. „z rączki do rączki“, jednak nie pojmujemy na jakiej podstawie arogują sobie fabrykanci prawo jednostronnego decydowania o zaufaniu, domagając się od kupców zaufania do siebie i płacenia z góry należności z tyt. ceny kupna. Jakąż ma gwarancję kupiec, że

**Szyldy** emaljowane i metalowe  
**Winiety** tłoczone różnokolorowe  
**Datowniki** kauczukowe i metalowe  
**Numeratory** kauczukowe i metalowe



### Drukarki Plombownice

maszynki do spajania papieru, pieczęcie i szablony do sygnowania skrzyń i worków, wykonuje

**ALEKSANDER FISCHHAB**

Zakład rytowniczy i wytwórnia pieczętek

**KRAKÓW, GRODZKA 46. Tel. 132-56.**

każdy poszczególny fabrykant istotnie dostarczy mu, i w umówionym terminie, towar, za który musiał z góry zapłacić.

Wszak nieznaczne opusty skontowe nie mogą zwiększyć tego zaufania u kupca odnośnie do fabrykanta, który z góry finansowany być musi przez kupca. Z jednej strony kupiec musi więc drżeć o wypłacalność swojego odbiorcy-detalisty czy konsumenta, a z drugiej strony kupiec musi prosić Boga, żeby jego dostawca-fabrykant nie ogłosił niewypłacalności.

Koniecznością więc jest chwili obecnej, aby kupcy-hurtownicy zastanowili się nad wytworzoną sytuacją, nad możliwościami poniesienia dalszych strat ze strony upadłych fabrykantów, nad zasadniczą koniecznością faktycznego finansowania naszego przemysłu przez kupców.

Rzeczą przemysłu jest ścisła kalkulacja cen, a pierwszym wymogiem zwiększenia konsumpcji jest obniżka cen do minimum. Zabezpieczenie swych należności znaleźć może i musi przemysłowiec zapomocą sprężystego aparatu inkasowego, zaliczeń pocztowych i kolejowych, winkulacyj bankowych, a wreszcie znaczną gwarancję dają mu nieskazitelna przeszłość, uczciwość i punktualność poszczególnych odbiorców-kupców, płacących gotówką natychmiast lub w ciągu krótkiego czasu po odbiorze towaru.

Leopold Fromowicz.

## Kto jest odpowiedzialny za państwowy podatek od lokali.

Rozpowszechnione wśród ogółu płatników przekonanie, że za podatek od lokali (t. zw. podatek lokatorski) odpowiadają wszystkie ruchomości, znajdujące się w lokalu stanowiącym podstawę opodatkowania, a to bez względu na to, czyją własność one stanowią — jest błędne i nieuzasadnione.

Taka interpretacja odnośnych postanowień ustawy może pochodzić od władzy wymiarowej lub egzekucyjnej (Magistratu), która, hołdując zasadzie bezwzględności fiskalizmu, stara się w ten sposób uniemożliwić osobom trzecim ich obronę przed niewłaściwym postępowaniem tychże władz.

W myśl ustawy o podatku od lokali (art. 1) z dnia 2. VIII. 1926 Dz. U. poz. 550, do zapłaty podatku od lokali zobowiązane są osoby fizyczne i prawne zajmujące lokale. Przepis ten wyjaśnia Rozp. Wykon. Min. Sk. z dnia 29. XII. 1926 Dz. U. Nr. 12/27 w ten sposób, że do zapłaty tego podatku zobowiązany jest główny lokater.

Z przepisów tych wynika, że ustawa o podatku od lokali nie przewiduje odpowiedzialności rzeczowej za podatek lokatorski, istniejącej przy podatku przemysłowym, majątkowym lub od nieruchomości, a w konsekwencji tego odpowiedzialność z tytułu zaległości podatku od lokali, ponosi wyłącznie ta osoba fizyczna lub prawna, na którą opiewa nakaz płatniczy. Podatek od lokali jest podatkiem osobistym a nie rzeczowym, mimo, że podstawą opodatkowania jest czynsz zasadniczy poszczególnych lokali (art. 4 ustawy).

Należy zaznaczyć, że lokatorem głównym jest osoba, która zawarła z właścicielem realności umowę najmu, która jest zobowiązana do zapłaty czynszu i którą tenże właściciel w zeznaniu dla wymiaru podatku od lokali podał jako lokatora. Ani sublokatorzy, ani członkowie rodziny lokatora, a tem mniej osoby trzecie, które zajęły lokal po płatniku, zalegającym z zapłatą podatku od lokali, nie mogą być pociągnięci do zapłaty podatku wymierzonego lokatorowi.

Podstawą egzekucji jest t. zw. tytuł egzekucyjny. Bez tytułu egzekucyjnego żadna egzekucja nie może być wdrożona. Przy podatku od lokali tytułem egzekucyjnym jest nakaz płatniczy, doręczany corocznie lokatorowi przez władzę wymiarową (Magistrat) z dokładnym wyszczególnieniem nazwiska osoby zobowiązanej do zapłaty tego podatku i wyszczególnieniem kwoty podatkowej. Wszelkie kroki egzekucyjne wdrożone przez egzekutorów przeciw majątkowi osób trzecich, nie wymienionych w nakazie płatniczym, są nieważne i pozbawione skutków prawnych. Osoby te mogą skutecznie wystąpić na drogę sądową i domagać się wyłączenia zajętych rucho-

mości z pod wężła egzekucji.

Niestety w ostatnich czasach organy egzekucyjne, wbrew wyraźnym postanowieniom ustawy i instrukcji dla ściągania podatków, dokonują egzekucję na majątku osób, nie mających nic wspólnego z majątkiem dłużnika. Zazwyczaj postępują w ten sposób, że przepisują (przerabiają) kartki egzekucyjne na członków rodziny płatnika lub sublokatorów, a często nawet na nazwiska osób zupełnie obcych, które zgłaszają swe prawa do zajętych rzeczy.

Jest rzeczą zrozumiałą, że takie postępowanie organów egzekucyjnych komplikuje i utrudnia obronę osób trzecich, których majątek uległ zajęciu. Podania tych osób do władz egzekucyjnych o uchylenie egzekucji, bywają ignorowane, a w razie wystąpienia ich na drogę skargi o wyłączenie przeciw Skarbowi Państwa, spotykały się z formalnym zarzutem braku legitymacji do sporu. Początkowo Sądy I. instancji, wbrew swemu przekonaniu, odmawiały ochrony osobom, których nazwiska wpisane były na bilecie egzekucyjnym. Sądy te stanęły na stanowisku, że nie mają prawa badać tytułów egzekucyjnych, choćby one były sfalszowane przez organy egzekucyjne, odsyłając pokrzywdzoną stronę z zażaleniem na drogę postępowania administracyjnego.

Dopiero w ostatnich miesiącach judykatura Sądów a w szczególności Sądu Okręgowego w Krakowie zmieniła się o tyle, że Sądy I. inst. mają badać, czy egzekucja władz skarbowych i admin. skierowana była przeciw tej osobie, na którą opiewał tytuł egzekucyjny t. j. nakaz płatniczy, a w razie wykazania, że zajęciu uległy ruchomości, należące do osób nie wymienionych w tytule egzekucyjnym — przysługuje tym ostatnim prawo do wystąpienia ze skargą o wyłączenie celem ochrony swych praw.

Jak słyhać, Magistrat obecnie pod wpływem tych orzeczeń władz sądowych zaniechał stosowanie opisanych wyżej niewłaściwych kroków egzekucyjnych, a przynajmniej wypadki te są już tylko sporadyczne.

Tak więc przekonaliśmy się, jak zbawienną jest kontrola bezstronnych władz sądowych nad działalnością organów wykonawczych. (d. s.)

---

### Ku uwadze PT. Abonentów „Przeglądu Kupieckiego“ na prowincji

Zawiadamy PT. Abonentów, że nasz dotychczasowy inkasent p. M. Gutman nie jest więcej do inkasa uprawniony. Przypadające kwoty za prenumeratę prosimy przesyłać na nasze konto P.K. O.Nr. 400.432

## Przypomnienie na czasie.

# Jak i kiedy należy udzielać urlopów.

Prawo do urlopu. Pracownicy zatrudnieni na mocy umowy o pracę w przemyśle, handlu, biurowości lub innych zakładach pracy chociażby nawet na zysk nieobliczonych, z wyjątkiem pracowników przedsiębiorstw sezonowych, w których praca trwa krócej niż 10 miesięcy w roku, mają prawo korzystania co rok z płatnego urlopu. Pracownik traci prawo do urlopu, o ile sam rozwiązał umowę o pracę, względnie o ile umowa została rozwiązana z przyczyn, które uprawniają pracodawcę do niezwłocznego rozwiązania umowy bez wypowiedzenia.

Skoro pracownik został zwolniony od pracy, z chwilą wypowiedzenia przed upływem roku kalendarzowego, z jednoczesną wypłatą wynagrodzenia i w następnym roku kalendarzowym nie był zatrudniony, to stosunek najmu pracy został z nim rozwiązany i nie mógł on domagać się ani urlopu, ani też wynagrodzenia za niewykorzystany urlop w nowym roku kalendarzowym (O. S. N. w sprawie Nr. I. C. 697/30). Prawo do urlopu przysługuje: pracownikom fizycznym 8-dniowy urlop po rocznej nieprzerwanej pracy w danym przedsiębiorstwie, zaś 15-to dniowy po trzyletniej pracy.

Pracownicy umysłowi po półrocznej i nieprzerwanej pracy mają prawo do dwutygodniowego urlopu, po rocznej zaś pracy do jednomiesięcznego urlopu płatnego. Fakt, że pracownik nie pełni pracy wskutek choroby, nieszczęśliwego wypadku, lub ćwiczeń wojskowych nie pozbawia pracownika prawa do urlopu.

Ustawa o urlopiach rozróżnia właściwie dwie kategorie uprawnień pracownika do urlopu: a) uprawnienie do pierwszego urlopu, które pozostaje w ścisłej zależności od okresów nieprzerwanej pracy (pół roku, względnie rok dla pracowników umysłowych, a 8 dni, wzgl. 15 dla robotników).

b) uprawnienia do następnych urlopów, które możnaby dla odróżnienia nazwać nabyciem prawa do urlopu, które zależne jest przy trwającej nadal pracy nieprzerwanej jedynie od nastąpienia nowego roku kalendarzowego. Momentem powstania uprawnienia będzie w pierwszym wypadku (ad a) dzień upływu okresu wymaganego dla uzyskania uprawnienia, w drugim zaś (ad b) nastąpienie nowego roku kalendarzowego, bez względu na okres oddzielający każdy następny urlop od poprzedniego. Z chwilą wejścia w nowy rok kalendarzowy pracownik może utracić nabyte już prawo do urlopu jedynie w wypadku, gdy sam rozwiązał umowę lub dał powód do rozwiązania umowy bez uprzedniego wypowiedzenia. (O. Zgrom. Ogóln. S. N. z dnia 1. XII. 1928).

Chwilą powstania uprawnienia do urlopu dla pracownika, który uprzednio uzyskał już prawo do

urlopu, jest początek roku kalendarzowego. (O. S. N. w sprawie I. C. 558/28).

Udzielenie pracownikowi urlopu w okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia pracy, a więc w czasie trwania stosunku umownego stron, jest sprzeczne z ustawą o urlopiach lecz może nastąpić za zgodą pracownika.

W razie choroby pracownika, uniemożliwiającej mu rozpoczęcie korzystania z przyznanego urlopu, urlop ten na żądanie chorego winien mu być przesunięty na jeden z następnych trzech miesięcy. Kolejność urlopu ustalają pracownicy w porozumieniu z zarządem przedsiębiorstwa: w razie nieosiągnięcia zgody, decyduje inspektor pracy właściwego obwodu.

### Wynagrodzenie za urlop.

Pracownik traci prawo do otrzymania wynagrodzenia za czas urlopu, o ile w czasie urlopu będzie zarobkowo pracował w innym przedsiębiorstwie: ciężar dowodu spoczywa w tym wypadku na pracodawcy. Wypłata wynagrodzenia za czas urlopu następuje z dołu, jeżeli umowa pomiędzy pracownikiem a przedsiębiorcą nie reguluje tego w inny sposób.

Pracownicy, którzy nie żądali udzielenia im urlopu w ciągu trwania umowy, nie mają prawa do otrzymania później pieniężnego wynagrodzenia za niewyzyskany urlop. (O. S. N. II. 26/24).

Pracownik, który nie korzysta z wyznaczonego mu już urlopu, należącego mu się wedle ustawy, nie może z tego powodu żądać dodatkowego wynagrodzenia. (S. N. II. z dnia 5. XI. 1928 r.).

Pracownikowi należy się za urlop niewykorzystany z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, wynagrodzenie w wysokości jego normalnych poborów. (O. S. N. w sprawie Nr. III. Rw. 2692/29). Odmienne zasadę ustanawia S. N. w wyroku następującym: Pracownikowi nie służy przeciwko pracodawcy roszczenie o świadczenie pieniężne z tytułu odszkodowania za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. (O. S. N. w sprawie Nr. II. Rw. 1141/31. Powyższy wyrok S. N. nie jest zwykle przez Sądy Pracy stosowany).

Wynagrodzenie za niewykorzystany urlop nie należy się, jeżeli nie zostało ustalone by pracownik przed końcem roku kalendarzowego żądał udzielenia mu urlopu oraz by mu tego odmówiono. (O. S. N. w sprawie L. C. 305/30).

Sanckje karne. Winny przekroczenia przepisów ustawy o urlopiach ulega w drodze sądowej karze grzywny w wysokości do 100.— zł., lub karze aresztu do jednego miesiąca.

## BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE JÓZEFA PROPPERA

zaprzyięzonego znawcy sądowego

KRAKÓW, ULICA KARMELICKA 5.

Telefon Nr. 171-05.

Organizacja - Zakładanie ksiąg - Bilansowanie  
Nadzór - Kontrola - Likwidacja - Rozliczanie  
spółników - Sprawy bilansowo - podatkowe.

**Uwaga! Poradnia buchalteryjno i bilansowo-podatkowa**

## SKÓRZANA PAPIEROŚNICĘ

wydają **darmo** sklepy tytoniowe  
**za 50 pieczęci** z pudełek  
wszystkich gatunków tutek (gilz)

# ALTESSE

## MOKKA-PĘLNOWATKI

a za **10 pieczęci** 1 pudełko tutek

## Dokonane obniżki cen.

Min. Przemysłu i Handlu komunikuje: rząd rozważając różne sposoby złagodzenia kryzysu nie może pominąć również zagadnienia dotyczącego kwestji cen, wychodząc z założenia, że charakterystycznym zjawiskiem dla obecnego kryzysu jest wielka dysproporcja między cenami płodów rolnych i wytworów przemysłowych. To też mając na uwadze zwiększenie pojemności skurczonego znacznie rynku wewnętrznego, rząd systematycznie dąży do zniżki cen artykułów przemysłowych, idąc w kierunku podstawowych surowców i półfabrykatów decydujących o kalkulacji całego przemysłu. W związku z tem w ostatnich czasach na skutek akcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu zostały obniżone ceny na żelazo, naftę, benzynę, parafinę, worki jutowe itp.

1) Ceny zasadnicze na żelazo zostały obniżone w sposób następujący: Żelazo prętowe: Cena obecna 315 zł., zamiast 350, czyli obniżka o 10 proc., blacha gruba (5 mm. i wyżej) 390 zamiast 432,5, czyli obniżka o 9,8 proc., blacha cienka (poniżej 3 m.) — 480 zł. zamiast 525, czyli obniżka o 8,6 proc. Drut walcowany — 360 zamiast 398,5, czyli obniżka o 9,7 proc., wreszcie Bednarka — 380 zamiast 422,5, czyli obniżka o 11,7 proc. A zatem obniżka cen wyrobów walcowniczych wynosi przeciętnie ok. 10 proc.

2) Obniżka cen produktów naftowych. Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Syndykat przemysłu naftowego przeprowadził z końcem maja r. b. i początkiem czerwca następujące obniżki cen (licząc od 100 kg.). A. Nafta rafinowana. Cena zasadnicza loco Borysław, bez pod. konsumcyjnego wynosi obecnie zł. 33 zamiast 36. Ponadto obniżono w Warszawie koszt dostawy ze składu do odbiorcy

na zł. 1,50 zamiast zł. 3. B. Benzyna. Cena zasadnicza loco Borysław bez podatku konsumcyjnego zł. 53,35 zamiast 60,62. Ceny benzyny napędowej w pombach za 1 litr w całej Polsce z wyjątkiem Małopolski — 75 gr. zamiast 82. Również obniżono koszt dostawy w Warszawie jak przy naftcie. C. Parafina. Ceny dla wszystkich gradacji i wszystkich odbiorców obniżono w całej Polsce o 20 zł.

3) Wyroby jutowe. W akcji swej utrzymania równowagi gospodarczej w dziedzinie cen na wyroby przemysłowe Ministerstwo Przemysłu i Handlu prowadziło pertraktacje również z Biurem sprzedaży wyrobów fabryk jutowych, pragnąc spowodować zniżkę cen głównie na worki jutowe. Przemysł ten w zrozumieniu obecnego ciężkiego przesilenia gospodarczego i swoich własnych interesów obniżył ceny worków eksportowych dla jednego z największych odbiorców worków o 16 proc. w stosunku do cen z przed 1 stycznia r. b. Sprawa powszechnej obniżki cen na eksportowe worki jutowe oraz na worki dla wewnętrznej sprzedaży jest w toku.

4) Ogólna sytuacja gospodarcza kraju, która nie pozwala konsumentowi na przepłacanie papieru oraz krytyczna sytuacja, w jakiej, wskutek ogólnych warunków gospodarczych znalazły się przedsiębiorstwa wydawnicze w Polsce, skłoniły Ministerstwo do zajęcia się również sprawą obniżki cen na papier. Dodać należy, że wszelkie obniżki cen są spowodowane zawsze po uprzedniej analizie położenia danej gałęzi przemysłu, przeprowadzanej także przez Państwowy Instytut Badania Konjunktur i Cen.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki”

## Zryczałtowanie podatku obrotowego od wyrobów monopolowych i loterii

Od 1. lipca b. r. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu o zryczałtowaniu podatku przemysłowego od obrotu artykułami monopolu tytoniowego, monopolu spirytusowego, solą kuchenną, bydłą i przemysłową oraz losami loterii państwowej. Rozporządzenie postanawia, że scalony podatek obrotowy od wymienionych powyżej artykułów płać dyrekcje monopolu tytoniowego i spirytusowego, biuro sprzedaży soli i dyrekcja loterii państwowej. Scalony podatek wynosi 4 proc. od całkowitej sumy prowizji, udzielanej przy sprzedaży wyrobów monopolowych oraz 3 proc. od sumy prowizji, udzielanej przy sprze-

daży losów loterii państwowej. Do podatku tego dolicza się 10 proc. nadzwyczajny dodatek oraz dodatek na rzecz związków komunalnych w wysokości jednej czwartej części scalonego podatku. Ryczałt podatku obejmuje wszystkie fazy obrotu w handlu temi artykułami, a więc przedsiębiorstwa handlowe wolne będą od opłacania podatku, przypadającego od obrotów, uzyskanych przy sprzedaży powyższych artykułów. Dyrekcje monopolowe, biuro sprzedaży soli i dyrekcja loterii potrącać będą należny podatek od przypadającej przedsiębiorstwom handlowym sumy prowizji.

## Konkurencja samochodu wobec kolei w dziedzinie handlu spożywczego

### ŚRODKI ZARADCZE ZE STRONY KOLEI.

Koleje napotykają na coraz silniejszą konkurencję automobilową w dziedzinie kolonialnych i spożywczych przewozów towarowych.

Dowiadujemy się, że np.

towary kolonialne z naszego portu morskiego nadchodzą coraz częściej automobilami.

Przyczyny tego zjawiska są bardzo proste.

Ekspedytor samochodowy dostarcza towar z magazynu dostawcy wprost do magazynu kupca, zamawiającego towar, przyczem przewoźne jest niższe, aniżeli cena frachtu kolejowego.

Z faktu tego powinny koleje nasze wyciągnąć pewne praktyczne wnioski.

Przedewszystkiem

winny wprowadzić na wszystkich liniach pomiędzy najważniejszymi centrami aprowizacyjnymi tak zwane „lekkie pociągi towarowe“,

równocześnie zaś powinny wzorem kolei niemieckich obniżyć taryfy za przewóz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, zwłaszcza w dziedzinie towarów łatwopsujących się, korzystających obecnie w coraz większej mierze z kursów samochodowych.

## Podatek przemysłowy.

## Zniżona stawka przy hurcie, a kontrola nabywców

Ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym poz. 550 Dz. Ust., uzależnia w ustępie 3 art. 7 przyznanie niższej stawki podatkowej, przewidzianej dla obrotów, pochodzących ze sprzedaży hurtowej od tego, by nabywcami sprzedawanych towarów byli między innymi wyłącznie kupcy i przemysłowcy, oraz by nabywcy nabywali towar, celem „odsprzedaży lub dalszej produkcji“.

Wobec tego władze wymiarowe, oczywiście mają nie tylko prawo, ale nawet obowiązek badania, zwłaszcza, gdy z jakiegokolwiek powodu mają wątpliwości co do charakteru nabywców, czy w konkretnym wypadku zachodzą wymogi ustawy, a na płatnikach ciąży obowiązek udowodnienia zaistnienia ustawowych warunków. Dla postępowania dowodowego zaś obojętną jest rzeczą, czy i w jakim trybie płatnik zbierze dostateczny materiał dowodowy. Otóż w konkretnej sprawie władza uczyniła użytek ze swego prawa badania i przez swój organ zakwestjonowała szereg transakcji pod kątem widzenia właśnie wymogów ustępu 3 art. 7 ustawy. Skutkiem tego spadł na skarżących obowiązek udowodnienia, że nabywcami towarów w odnośnych wypadkach byli wyłącznie kupcy i przemysłowcy. Nie może ulegać

kwestji, że materiał dowodowy na tę okoliczność przedstawiony winien być tego rodzaju, iżby umożliwił władzy stwierdzenie faktów, które stanowią przedmiot dowodu, a zatem nieodzownym jest wyszczególnienie nabywców z nazwiska i adresu. Sam fakt, że zbywano zawsze w większych ilościach, co najmniej po 1 worku, nie jest dostatecznym dowodem na zawodowy charakter nabywcy, ani też na okoliczność, że nabycie miało miejsce „celem odsprzedaży lub dalszej produkcji“.

W tym stanie rzeczy, skoro władza domagała się podania nazwisk i adresów nabywców, a skarżący temu wezwaniu zadość nie uczynili, Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał za chybiony ich zarzut wadliwości postępowania, względnie niezgodności z ustawą skierowany przeciw zaskarżonej decyzji z tego powodu, że władza nie uznała za sprzedaż hurtową tych transakcji co do których płatnicy nabywców nie wykazali.

W konkluzji Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł przeto oddalenie skargi, jako nieuzasadnionej. (Wyrok z dnia 2. III. 1932 r. L. rej. 2546/30 r.).



## Z orzeczeń podatkowych N. T. A. SPRAWY PODATKOWE.

Odmowa okazania ksiąg i zapisków urzędnikowi skarbowemu, delegowanemu do zaczerpnięcia wiadomości z ksiąg danego przedsiębiorstwa o wysokości obrotu innego przedsiębiorstwa, stanowi występek z art. 96, nie zaś z art. 97 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. (Postanowienie Izby Drugiej (sek. 4) Sądu Najwyższego z 19. I. 1932, II. 4. K. 899/31).

\* \* \*

Przy zaliczaniu przedsiębiorstw do kategorii przemysłowej, uczniów przemysłowych nie uważa się za pracowników (Orz. Izby Drugiej (sek. 4) Sądu Najwyższego z 16. X. 1931, II. 4. K. 650/31).

\* \* \*

Państwowy podatek przemysłowy korzysta w myśl art. 92 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. Poz. D. U. z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa obłożonego tym podatkiem, bez względu na to, czy ruchomości takie są własnością podatnika, czy też osób trzecich. (Zasada prawna, uchwalona w składzie siedmiu sędziów Izby Trzeciej Sądu Najwyższego w dniu 27 I. 1932 r. Rw. 1799/31).

### PLATNOŚCI PODATKÓW W LIPCU.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w lipcu b. r. płatne są następujące podatki: 1) do 15 lipca — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu czerwcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorii i przedsiębiorstwa przemysłowe I. — V. kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze, 2) do 15 lipca b. r. — zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych, 3) do 15 lipca — zaliczka kwartalna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za I. kwartał 1932 roku w wysokości 1/5 kwoty podatku, wymierzonego za rok 1931, przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz przez zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, 4) do dnia 7-go lipca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrącony w ciągu czerwca r. b.

(Uwaga Redakcji. — Podatki wymienione pod

1—3 można płacić bez odsetek zwłoki w terminie ulgowym do 29 lipca, jednak Władzy Skarbowej przysługuje prawo wdrożenia egzekucji i liczenia kosztów egzek. już dnia 16 bm.).

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w lipcu b. r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

### Pożyteczne wydawnictwa.

#### NOWY PODRĘCZNIK „PRAWA WEKSLOWEGO“.

Wśród wielu książek i podręczników, zjawiających się na półkach księgarskich, rzadko który posiada tak doskonale warunki do życzliwego przyjęcia przez szeroki ogół, jak książka Dr. St. Kuziela i T. Krogulskiego pod tytułem „Polskie Prawo Wekslowe“. Obok bowiem naukowo ściśle ujętego wykładu prawa wekslowego podręcznik ten zawiera praktyczny układ, gdyż poszczególne instytucje wekslowe ujęte są w osobne rozdziały, następujące po sobie alfabetycznie, tak, że odszukanie potrzebnego przepisu nie przedstawia nawet dla nie prawnika najmniejszej trudności.

Przepisy, dotyczące tej samej materji, rozrzucone często w ustawie po różnych rozdziałach, zebrane są w jedną całość, zaś objaśnienia autorów, uwzględniające nazwy i zwyczaje, panujące w obrocie wekslowym, czynią książkę zrozumiałą i nadającą się do codziennego użytku praktycznego. Obok samego wykładu prawa wekslowego książka zawiera przepisy, dotyczące: opłat stemplowych od weksli, należytości za sporządzenie protestu, proces wekslowy według ustaw obowiązujących dotąd w trzech zaborach, oraz według nowej ustawy postępowania cywilnego (obw. 1. I. 1933), przepisy o egzekucji, wpływie upadłości i nadzoru sądowego na pretensje wekslowe, inkaso weksli przez urzędy pocztowe i wiele innych przepisów, stojących w nierozdzielnym związku z obrotem wekslowym. Poza to książka obejmuje dwanaście wzorów weksli różnego rodzaju oraz zaopatrzona jest w tekst ustawy, której artykuły cytowane są stale w toku systematycznego wykładu. Z uwagi na praktyczny układ systemem alfabetycznym oraz dostosowanie do potrzeb życia gospodarczego książka ta winna znaleźć się w rękach każdego bankowca, kupca i przemysłowca, niemniej nadaje się jako podręcznik dla szkół handlowych oraz dla studentów wyższych uczelni.

Podkreślić wreszcie należy, że autorzy posiadając długoletnią praktykę zawodową w przemyśle,

handlu i bankowości, opartą na głębokiej wiedzy prawniczej, nie pozostawili żadnej kwestji otwartej, tak dalece, że przeciętny czytelnik znajdzie z łatwością i szybko odpowiedź na każde zagadnienie z dziedziny wszelkich instytucyj, dotyczących spraw wekslowych.

Podręcznik do nabycia we wszystkich większych księgarniach lub u autora T. Grogulskiego, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 4.

**Adw. Dr. Bronisław Feller — Nowa Ustawa Stemplowa.** Rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości i Skarbu z dnia 1 czerwca 1932 i komentarz: Co każdy wiedzieć winien o nowej ustawie stemplowej. Kraków, Księgarnia L. Frommera. Cena 4 zł.

Nowa ustawa stemplowa obowiązuje na obszarze całej Rzeczypospolitej od 18 maja 1932 r. Cały szereg nowel (11) zmieniał ustawę stemplową. Autor zamieścił jednolity tekst uwzględnivszy wszystkie zmiany wraz z nowelą ostatnią, rozporządzeniami Ministerstw: Sprawiedliwości i Skarbu oraz komentarzem: co każdy wiedzieć winien o nowej ustawie stemplowej. W obszernym komentarzu o 36 stronach autor omawia w sposób wyczerpujący poszczególne przepisy ustawowe, tyżące się wszelkich opłat stemplowych, a w szczególności należitości przy przejściu własności nieruchomości, sprzedaży i zamiany rzeczy ruchomych, obrotu papierów wartościowych, umów o świadczenie usług, sprawy biletów, listów przewozowych, umów składu, ubezpieczeń, spółek i innych zrzeszeń, pełnomocnictw, weksli, przekazów, czeków i innych zleceń wypłaty, umów majątkowych małżeńskich, działów majątku wspólnego, ugód, umów przygotowawczych i punktacji, wszelkich pokwitowań, wszelkich podań, przedstawia 27 wypadków podań wolnych od opłaty, omawia należitości wszelkich świadectw, protestów wekslowych, czeków i t. d. Książka niezbędną jest dla każdego kupca, gdyż w labiryncie przepisów opłat stemplowych jest koniecznym przewodnikiem.

Książka powyższa zalecona została reskryptem Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 26. VI. 1932, Prez. 8627/32.

#### NORMALIZACJA ZESZYTÓW.

#### I ZWALCZANIE T. ZW. KRAMÓW SZKOLNYCH.

Powyższemu tematowi było poświęcone 9-te posiedzenie dla spraw handlu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Stanowisko Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie sklepów szkolnych oraz normalizacji zeszytów, które przedstawił radca ministerjalny p. Dr. Białas w wyniku obrad, przeprowadzonych nad tą sprawą na Komisji, streścić można w sposób następujący:

1) Ministerstwo nie popiera sklepów szkolnych, prowadzonych przez nauczycielstwo i w tym celu

wydane już zostały przez p. Ministra Pierackiego zarządzenia, nakazujące zlikwidowanie wszelkich tego rodzaju przedsiębiorstw, równocześnie Ministerstwo dąży do zlikwidowania wszystkich innych sklepów szkolnych o formach nieśpółdzielczych.

2) Ruch spółdzielczy wśród młodzieży szkolnej, bez względu na formy, w jakich się przejawia (a więc i formy sklepików szkolnych) traktowany jest przez Ministerstwo, jako środek wyrobienia obywatelskiego.

3) Ministerstwo kategorycznie zwalczać będzie, w każdym konkretnym wypadku, wszelkie ujemne przejawy, powstające na tle prowadzenia przez uczniów imprez o charakterze spółdzielczym.

4) W sprawie zeszytów szkolnych wydany zostanie okólnik, odraczający normalizację tych zeszytów na lat dwa, przyzem ustalenie zasad tej normalizacji przekazane będzie Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów.

#### SPÓŹNIONE NABYWANIE ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15-go lipca 1925 r. w brzmieniu obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 27 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 110) upoważniło Izby Skarbowe do zaniechania wdrażania, ewentualnie do umarzania postępowania karnego z art. 98 powołanej ustawy — przeciwko tym płatnikom, którzy nabyli świadectwa przemysłowe na rok 1932 nie w terminie określonym w art. 30 ustawy, lecz z opóźnieniem do dnia 15 stycznia 1932 r. włącznie.

Powyższa ulga nie może być stosowana jedynie w wypadkach stwierdzenia przez urzędy skarbowe, iż zwłoka w wykupieniu świadectwa przemysłowego nastąpiła nie ze zlej woli płatnika, lecz ze względu na niepomyślny stan materialny przedsiębiorstwa. (Okólnik z dnia 13. IV. 1932 r., L. D. V. 6473/4/32 r.).

#### UMARZANIE KAR ZA ZWŁOKĘ.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 2. VI. 1932 r. L. D. 22465/1/32 na podstawie art. 1 i 5 ustawy z dnia 10. III. 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych upoważniło prezesów izb skarbowych (Naczelnika Wydziału Skarbowego) do umarzania kar za zwłokę, przypadających od zaległości w podatkach, wymienionych w art. 1, p. 1, lit. a) wymienionej ustawy.

Powyższa ulga udzielana będzie na indywidualne należycie uzasadnione podania zainteresowanych płatników w wyjątkowych wypadkach, gdyby uiszczenie kar za zwłokę mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika.

system ten jest zagranicą o wiele szerzej rozbudowany i rozszerza się na te stany, które u nas są po macoszemu traktowane. Godzi się przeto zapytać, czy udzielenie zniżki kolejowej dla wojażerów jest mniej ważne i czy mniej uzasadnione aniżeli niektórym osobom z pośród wyżej wymienionych? Charakterystycznym jest, że ta nieugięta konsekwencja władz kolejowych utrzymana jest wyłącznie wobec agentów i wojażerów, którzy nie podróżują wprawdzie dla przyjemności, ani też w celach zniżkami określonych, lecz dla chleba, a co najgłówniejsze w żywotnym interesie właśnie gospodarki i ekonomii kraju. Dla tych to podróżnych niema Ministerstwo Komunikacji zrozumienia i pozostaje nieubłagalne na wszelkie starania w tym kierunku.

Swego czasu b. Minister Komunikacji p. Romocki, a potem też p. Kühn przyrzekli coś w tej sprawie uczynić. Jedyne „ulgi“ tak zwane bilety miesięczne (250 zł.) wzgl. 15-dniowe (130 zł.) nie stanowią żadnego zgoła ułatwienia, jeśli się uwzględni, że w obecnej sytuacji wstrząsów gospodarczych

nabywca często może narazić się na niemożność wykorzystania biletu okresowego, a pozatem różnica w cenie biletów 15-dniowych i miesięcznych jest tak błaha, że się zupełnie nie rentuje.

Jedynym rozwiązaniem kwestji, nietylko w interesie kalkulacji podróży wojażerów, lecz też w interesie położenia gospodarczego kraju jest wprowadzenie stałych zniżek (t. zw. biletów kilometrowych) dla wojażerów.

Jeżeli Rząd zdecyduje się na ten eksperyment — który w niektórych krajach na zachodzie okazał się środkiem znakomitym — wówczas praktyka sama dowiedzie, że kasy kolejowe się zapełnią, budżet kolejowy zmniejszy swój deficyt, ruch na kolejach się wzmoże, a życie gospodarcze otrzyma wypróbowaną gdzieindziej, a tak bardzo nam konieczną trwalszą injekcję.

Najwyższy czas, by właśnie w dobie „eksperymentowania“ zaryzykowano i ten nieodzowny eksperyment, a on napewno nie zawiedzie. Ręczymy.

D. THALER.

## Rozwój prac Komisji do spraw handlu przy Min. Przem. i Handlu

Ponieważ prace komisji dla spraw handlu przy Ministerstwie Przem. i Handlu trwają już 3 miesiące i wzbudzają zainteresowanie szerokich sfer kupieckich, oczekujących zasadniczej pomocy, p. Sikorski, dyr. Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu, jako członek zasiadający imieniem Izb Przem.-Handlowych w tej komisji, bliższe informacje udzielił „Gazecie Handlowej“.

— Należałoby stwierdzić — mówi dyr. Sikorski — że p. minister Zarzycki robi co może, wczuwając się w położenie handlu i próbując w miarę kompetencji swojego resortu wpłynąć na poprawę obecnych stosunków, jednakże nie zawsze te dążenia znajdują poparcie w innych resortach. Np.: z okazji rozpatrywania sprawy handlu szkolnego okazało się, że Min. W. R. i O. P. traktuje spółdzielczość jako czynnik wychowania obywatelskiego i wskutek tego zamierza w programach swych i praktycznym wykonaniu szerzyć ideę spółdzielczości wśród uczni, jak również organizowanie spółdzielni uczniowskich, demonstrować praktycznie spółdzielczość na terenie szkoły. Próbowano nawet bronić handlu przyborami piśmienniczymi, prowadzonego często w szkołach przez nauczycieli, motywując to brakiem asortymentów handlu położonego w małych miejscowościach, złą jakością towaru i t. d. Oczywiście, że stanowisko takie nie odpowiada ani stanowisku Min. Przem. i Handlu, a tem mniej poglądom kupiectwa. Jeżeli weźmie się pod

uwagę specyficzny polski atawizm antykupiecki i doda się do tego wpajanie ideologii spółdzielczej w młode pokolenie (nota bene opartej na przywilejach), to nie szybko doczekamy się właściwego zrozumienia w społeczeństwie dla handlu, a jeszcze trudniej będzie stworzyć w Polsce typ idealnego kupca.

W sprawie etatyzacji i opanowania przez państwo różnych dziedzin prywatnej gospodarki wypowiedział się p. min. Zarzycki przeciwko jakiegokolwiek rozszerzaniu działalności państwa w tych dziedzinach. Jednakże w tym właśnie okresie stało się Min. Pracy i Opieki Społ. na odmiennym stanowisku, przystępując do organizowania nowej jednostki monopolistycznej w formie Centrali Zakupu Kas Chorych. Ponieważ jej koszt administracyjny ponoszą Kasy Chorych trudno będzie wykażać tak efektywne zyski jak straty utworzonego nowotworu. Mimo wyraźnego negatywnego stanowiska Ministerstwa Przem. i Handlu i kupiectwa przystąpiono do organizowania Centrali.

Ważnym również zagadnieniem są monopole państwowe. Z pracą komisji zbiegło się pociągnięcie Ministerstwa Skarbu, wypowiadające niemal wszystkim kupcom posiadane dotąd hurtownie. Dzieje się to oczywiście pod hasłem oszczędności i reorganizacji. Nie neguję, że wskutek zmniejszonych obrotów może rozdział być dokonany przez mniejszą ilość hurtowników, gdyby jednakże miarę tą chciano przyłożyć do wszystkich warsztatów produkujących

w Polsce, to należałoby zlikwidować połowę przedsiębiorstw przemysłowych i poza ich nawiasem pozostawić wielką ilość ludności zbędnej na roli. Niestety, hurtownicy tytoniowi nie mają opieki kartelowej, któraby również niepracującym warsztatom zapewniała dochody. W nawiązaniu więc do prac komisji do spraw handlu toczą się pertraktacje z Ministerstwem Skarbu, żeby zachować zbyt przynajmniej tym hurtownikom tytoniowym, którzy od szeregu lat zawodowo trudnią się hurtową sprzedażą wyrobów tytoniowych, a likwidacji poddać raczej różne protegowane instytucje i jednostki, które z zawodem tym nie mają wiele wspólnego.

Jak już wspomniałem znajduje handel rzeczywistego obrońcę w osobie p. min. Zarzyckiego. Częstokroć jednakże możliwość poprawy istniejących stosunków paraliżowana jest przez czynniki i władze, leżące poza Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Należy również podkreślić życzliwy stosunek innych resortów do prac podjętych przez p. min. Zarzyckiego. Miało to zwłaszcza miejsce w sprawach kredytowych, będących przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu. Ze strony handlu wskazywano na dotychczasową niesprawiedliwość w systemie kredytowania kupiectwa. Handel świadczy najwięcej na rzecz skarbu państwa w formie podatków i innych ciężarów, korzystał jednakże najmniej z kredytów państwowych, aczkolwiek kredyt to nieomal synonim handlu i wprost organicznie związany z działalnością kupca.

Przyjął się w Polsce system kredytowania handlu via przemysł, uwypuklający się mianowicie w przyjmowaniu weksli kupieckich w Banku Polskim via podawca fabrykant przez co uzależnia się zupełnie handel od przemysłu. W interesie natomiast nietylko kupca, ale i konsumenta, pożądanym byłby stosunek odwrotny. Nie rzadko bowiem zdarza się, że różnica między ceną towaru na kredyt a za gotówkę dochodzi do 25 proc. Kupiec dysponujący więc gotówką mógłby w wielkiej mierze przyczynić się do potaniaenia cen. W tej sprawie zajął nietylko p. min. Zarzycki życzliwe stanowisko w stosunku do handlu, lecz również p. Baczyński, dyrektor obrotu pieniężnego w Min. Skarbu być przeprowadzone prace szczegółowe idące w kierunku postulatów zgłoszonych przez handel. Zagadnienie kredytowe łączy się ściśle z użyciem funduszy rezerwowych zakładów ubezpieczeń długoterminowych, a mianowicie zużycie ich dla kredytowania życia gospodarczego, a więc m. in. również handlu. Pozytywnie ustosunkował się do tej sprawy, poza ministrem Przemysłu i Handlu również mini-

ster Opieki Społecznej, jak i minister Skarbu.

Jak dowiadujemy się, dyr. Sikorskiemu polecono opracowanie planu lokacyjnego dla kapitałów ubezpieczeń długoterminowych. Plan ten opracowany przez p. S. będzie w najbliższych dniach przedmiotem rozważań Komisji dla spraw handlu. Pozatem najbliższe prace będą dotyczyć rozważań handlu prymitywnego, maskowanego i nielegalnego, które to formy rozszerzają się zwłaszcza silniej w okresach kryzysowych i które zdecydowanie szkodzą rozwojowi kupiectwa.

## Podatek obrotowy od cukru

Z dniem 1-go lipca b. r. Ministerstwo Skarbu wprowadza pobór scalonego podatku obrotowego od cukru.

Do płacenia podatku scalonego od cukru obowiązują cukrownie. Scalony podatek obrotowy od cukru wynosi 3.65% od całkowitego przychodu brutto za cukier, osiągniętego przez cukrownie. Obrót uzyskany przez cukrownie ze sprzedaży cukru innym cukrowniom w celu przerobu na cukier wyższego gatunku, nie podlega scalonemu podatkowi obrotowemu. Do scalonego podatku dolicza się 10-procentowy, nadzwyczajny dodatek oraz dodatek na rzecz związków komunalnych w wysokości 1/4 scalonego podatku. Scalony podatek obejmuje wszystkie fazy obrotów cukrem w stanie nieprzerobionym od cukrowni, aż do konsumenta. Przedsiębiorstwa handlowe wolne będą od podatku, przypadającego od obrotów, uzyskanych przy sprzedaży cukru w stanie nieprzerobionym, jeżeli od tych obrotów opłacono podatek w formie scalonej. Cukrownie obowiązane są do płacenia scalonego podatku w myśl ustaleń ustawy o podatku obrotowym. Od obrotów od 1-go lipca, oraz od obrotów przy sprzedaży cukru, znajdującego się w dniu 1 lipca na składzie w przedsiębiorstwach sprzedaży, od którychto obrotów nie został opłacony podatek w formie scalonej, będzie on pobrany na zasadach ogólnych. Przedsiębiorstwa sprzedaży cukru obowiązane są do uiszczenia pełnej wysokości zaliczki na podatek przemysłowy na miesiące od stycznia do czerwca włącznie, względnie za I. i II. kwartał b. r. Na następne kwartały obowiązek uiszczania przez te przedsiębiorstwa zaliczek ustaje całkowicie. Oba rozporządzenia wydane przez Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu wchodzi w życie z dniem 1-go lipca b. r.